

Daniel Dzienisiewicz

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań,

e-mail: dzienis@amu.edu.pl)

ORCID: 0000-0003-0400-5143

STRUKTURA I FUNKCJE KOMUNIKACYJNE POSTSCRIPTUM W POLSKOJĘZYCZNYCH WIADOMOŚCIACH PRZESYŁANYCH NA KARTACH POCZTOWYCH

1. WPROWADZENIE

Słownik języka polskiego PWN definiuje wyraz *postscriptum* jako ‘dopisek do listu, artykułu itp., umieszczony na końcu po podpisie autora’. Pojęcie to jest eksplikowane w zbliżony sposób przez Annę Kałkowską (1982: 64), która zauważa, iż postscriptum stanowi nieobligatoryjny komponent listu, dodawany do zakończenia i zawierający istotne, lecz pominięte w tekście podstawowym informacje. Powołując się na ustalenia Marii Renaty Mayenowej, badaczka przeciwstawia postscriptum – traktowane przez nią jako element niebędący rezultatem „zakończonego procesu poznawczego” – tzw. tekstowi spójnemu, które to miano rezerwuje wyłącznie dla zasadniczej części listu:

Formalnie i tematycznie znajduje się dopisek poza granicami tekstu spójnego, który powinien być „produktem określonej postawy i aktywności intelektualnej takiej, w której przedmiotem informacji jest rezultat zakończzonego procesu poznawczego” (Kałkowska 1982: 64 za: Mayenowa 1971: 205).

Zdecydowanie bardziej pozytywne zdanie o postscriptum wyraża Stefania Skwarczyńska, która rozpatruje dopiski przez pryzmat tkwiącego w nich potencjału estetycznego. Zdaniem autorki dopiski:

[...] przez swoją odrębność, odcięcie od biegu rzeczy, chowają w sobie możliwości przycisku dla swoich treści, możliwość podkreślenia sobą ważności tych treści. Toteż wzięwszy rzecz od tej strony można rozpatrywać ich bogate możliwości estetyczne, które zwłaszcza wyzyskiwał list sztuczny, powieściowy. W zakresie listu naturalnego stają się czynnikiem estetycznym listu wtedy, gdy mają swoje wytłumaczenie w specjalnych okolicznościach życiowych. I tak postscriptum, dorzucone w miarę narastania wiadomości, stłoczonych przez samo życie, uzmysławia tempo wypadków, daje odczuć nerw życia. Wreszcie jako rys estetycznie dodatni

trzeba podkreślić ton swobody, jaki wnosi w list, ton, który znów może być założeniem listu – a zatem w konsekwencji i budowa dygresyjna miałyby tu swój charakter planowy (Skwarczyńska 1937: 204–205; por. Maciejewska 2014: 165).

Dzieje postscriptum dowodzą jednak, iż często stanowiło ono składnik niepożądany. S. Skwarczyńska wskazywała, że pierwotne, przedklasyczne listy służyły wyłącznie do przekazywania informacji i obce im były takie konwencje formalne jak elementy grzeczności językowej, informacje o odbiorcy, czasie i miejscu wysłania wiadomości czy podpis. Komponenty te wykształciły się dopiero w liście starożytnym greckim i rzymskim¹. Postscriptum w listach klasycznych stosowane było zaś zgoła sporadycznie; starano się go unikać, gdyż jako element dodany, niewpisujący się w część zasadniczą listu, było ono uznawane za przejaw niedbałości i braku kontroli nad treścią wiadomości (Skwarczyńska 1937: 214–218; por. Kałkowska 1982: 51–52; Maciejewska 2014: 164).

Swoista „nobilizacja” postscriptum nastąpiła dopiero w średniowieczu, kiedy to na dobre stało się ono „dodatkową częścią kompozycyjną” listu. Treść średniowiecznych dopisków zawierała informacje, które mogły zostać pominięte w tekście głównym zarówno przez zapomnienie, jak i ze względu na dążenie do uwypuklenia określonych kwestii. Inną przyczyną sięgania po postscripta w korespondencji doby średniowiecza był fakt, iż od czasu napisania wiadomości, jednak jeszcze przed jej wysłaniem, mogły zaistnieć nowe okoliczności, o których nadawcy również pragnęli poinformować odbiorców (Skwarczyńska 1937: 229).

W Polsce do XVIII wieku funkcjonowała teoria listu–mowy, zgodnie z którą na organizację treści wiadomości oddziaływały wzorce retoryczne nakazujące traktowanie postscriptum jako uchybienia świadczącego o braku planowości listu (Maciejewska 2014: 164; por. Janiak-Jasińska 2000: 259). Wszelako historia polskiej epistolografii dowodzi, iż wbrew krytycznemu stosunkowi do dopisków, wyrażonemu w przepisach zalecających ich unikanie, częstokroć stawały się one składnikiem treści listów. Jako przykład posłużyć może tutaj korespondencja romantyczna, która w mniejszym stopniu podlegała rygorowi formalnemu wcześniejszych epok (Maciejewska 2014: 164; por. Pawlik-Świetlikowska 2000: 47).

Dotychczas funkcje pełnione przez postscriptum w polskojęzycznej korespondencji były przedmiotem badań Iwony Maciejewskiej, która przeprowadziła analizę dopisków występujących w listach Magdaleny z Czapskich Radziwiłłowej, drugiej żony księcia Hieronima Floriana Radziwiłła² (Maciejewska 2014). Przegląd prac poświęco-

¹ List klasyczny składał się z następujących części: *salutatio* (formuła powitania i forma adresatywna określająca adresata wiadomości oraz pozycjonujące obu partnerów względem siebie), *exordium* (przedstawienie intencji listu), *narratio* (przedstawienie faktów), *petitio* (ustalenie zasad współpracy) oraz *conclusio* (powtórzenie intencji listu) (Czachur 2016: 15–19).

² Badaczka wykazała, że dopiski Czapskiej-Radziwiłłowej nieopatrzone nazwą *postscriptum* (PS) zwykle nie wnosily do treści listów elementów, które znacząco ją modyfikowały i najczęściej

nych epistolografii dowodzi wszelako, iż nie dokonano dotąd odrębnej, kompleksowej analizy dopisków występujących we współczesnych polskich wiadomościach przesyłanych za pośrednictwem kart pocztowych³. W związku z tym za zasadne uznano podjęcie badań nad postscriptami umieszczanymi w XX- i XXI-wiecznej korespondencji pocztówkowej. Założeniem przyświecającym doborowi materiału do badań była jego unikatowość na tle innych form epistolarnych (list tradycyjny) oraz współczesnych elektronicznych form komunikowania się, takich jak e-mail czy SMS – stoimy bowiem na stanowisku, że tekst zamieszczany na pocztówkach należy rozpatrywać jako odrębny gatunek tekstu⁴, niezbadany dotąd na gruncie genologii lingwistycznej, któremu to celowi ma w zamierzeniu przysłużyć się niniejsza analiza oraz inne, przeprowadzone dotychczas oraz zaplanowane badania⁵ (zob. dalej). Mamy nadzieję, że prezentowane badanie pozwoli na ukazanie osobliwości struktury i funkcji postscriptum, charakterystycznych dla rozpatrywanego gatunku tekstu.

Aspektem, który odróżnia tak sprofilowane zamierzenie od dotychczasowych analiz jest to, iż w przeciwieństwie do przeważających dotąd badań nad korespondencją jednostek bądź niewielkich grup koncentrujemy się na większej liczbie korespondentów. Należy przy tym zastrzec, że naszą intencją nie jest kompleksowa analiza konwencji charakterystycznej dla tekstów zamieszczanych na pocztówkach w drugiej połowie XX wieku oraz na przełomie XX i XXI stulecia – przedstawiane

obejmowały jedynie nierozbudowane pozdrowienia od członków rodziny. Natomiast gdy Czapska-Radziwiłłowa oznaczała dopiski za pomocą skrótowca *PS*, ich treść z reguły wychodziła poza ramy konwencjonalnych ukłonów i wносиła do listu *novum*, np. akcentując jego istotne elementy czy komentując aktualną sytuację i naturę napisanego listu. I. Maciejewska wyraża przypuszczenie, że Czapska-Radziwiłłowa świadomie sięgała po postscripta, aby zwrócić uwagę odbiorcy na określone kwestie – przykładem są prośby oraz zapewnienia o oddaniu, uległości, tęsknocie i miłości wobec ukochanego Hieronima Floriana Radziwiłła (Maciejewska 2014: 169–173).

³ Do prac poświęconych aktom mowy wykorzystywanym w listach oraz – szerzej – komponentom tekstu epistolarnego zaliczyć można m.in. opracowania dotyczące struktury składniowej listu (Kałkowska 1982), formuł werbalnych występujących w treści listów okresu nowopolskiego (Pawłowska 2014) czy formuł finalnych stosowanych w XVIII-wiecznych listach (Sicińska 2020).

⁴ Pragniemy podkreślić, że nie utożsamiamy korespondencji listowej z korespondencją prowadzoną przy użyciu kart pocztowych. Przegląd literatury pozwala bowiem skonstatować, że badacze wyraźnie rozgraniczają te dwa gatunki tekstu (por. Marcjanik 2013: 82–90). Należałoby również odróżnić tego typu korespondencję od współczesnych form elektronicznych, takich jak e-mail czy SMS. Niemniej jednak ze względu na brak ogólnego terminu określającego tekst przekazywany za pośrednictwem pocztówek (obejmujący m.in. wiadomości relacjonujące aktualny stan nadawcy, kartki okolicznościowe z życzeniami, widokówki z pozdrowieniami z wyjazdów wakacyjnych, kartki z zaproszeniami ślubnymi, gratulacjami i in.) w celu nazwania obiektu badań w dalszej części tekstu posługujemy się określeniami *list*, *wiadomość* oraz *tekst*.

⁵ Na obecnym etapie skupiamy się przede wszystkim na wielowymiarowej analizie poszczególnych aktów mowy składających się na tekst wiadomości. Badania szczegółowe mają jednak przede wszystkim na celu sformułowanie syntetycznych wniosków o charakterze pragmatyngwistycznym, językowo-kulturowym i – co najistotniejsze – gatunkowym, gdyż zwieńczeniem dociekań ma być w naszym zamierzeniu kompleksowa analiza genologiczna wiadomości umieszczanych na kartach pocztowych.

rezultaty skłonni jesteśmy traktować raczej jako rekonesans badawczy, który może stać się przyczynkiem do dalszych badań nad dopiskami.

Ogółem obserwacji poddano treść 2613 dopisków występujących w polskojęzycznych wiadomościach przesłanych na pocztówkach w okresie powojennym (druga połowa XX oraz początek XXI wieku). Rozpatrywane postscripta zaczerpnięto ze zbioru liczącego niemal 5000 tekstów zapisanych m.in. na kartkach świątecznych, widokówkach przesyłanych z podróży, wakacji, kolonii czy pobytów w sanatoriach oraz kartkach zawierających zaproszenia (więcej informacji o zgromadzonym korpusie zob. w artykule Dzienisiewicz, Wierzchoń 2017)⁶. Omawiane badanie ma na celu ustalenie, jakie elementy konstytuują strukturę dopisków (tj. jakie akty mowy są najczęściej stosowane w ich obrębie), jak również określenie, jakie funkcje pełnione są przez poszczególne komponenty treści postscriptum. Pod względem teoretyczno-metodologicznym badanie sytuuje się w nurcie prac z zakresu teorii aktów mowy i pragmalingwistyki, ze szczególnym uwzględnieniem grzeczności językowej⁷.

2. ANALIZA MATERIAŁU EMPIRYCZNEGO

Na początku rozważań godzi się poczynić kilka uwag odnoszących się do strony graficznej rozpatrywanych dopisków. W przeprowadzonej analizie uwzględniono bowiem wyłącznie postscripta oznaczone skrótowcem *PS* bądź jego wariantami (np. *P.S.*, *PS.*, *Ps.*, *Ps*, *P/S*). Pomimo że w wiadomościach pocztówkowych spotykane są także dopiski nieoznaczone powyższym skrótowcem, ze względu na fakt, iż pierwotnie procedura anotowania korpusu objęła wyłącznie fragmenty opatrzone akronimem, ostatecznie zdecydowano się nie brać pod uwagę listów niezawierających przywołanych oznaczeń (więcej informacji o anotowaniu korpusu zob. w artykule Dzienisiewicz, Wierzchoń 2017).

I tak, obserwacja materiału dowodzi, iż w treści postscriptum najczęściej powtarzają się **wypowiedzi konstatywne informujące o bieżących lub minionych wydarzeniach z życia nadawców**⁸ (1109 poświadczeń; 42,4% wszystkich tekstów).

⁶ Badanie stanowi kontynuację analiz prowadzonych na materiale polsko- i rosyjskojęzycznych tekstów pocztówkowych, ukierunkowanych na wieloaspektową charakterystykę komponentów ich struktury. Dotychczas opisano akty podziękowania (Dzienisiewicz 2021a), przeproszenia i zaproszeń (w druku).

⁷ Podstawowe informacje dotyczące tych kierunków badawczych zob. m.in. w pracach Kalisz 1993; Zdunkiewicz-Jedynak 1993; Skudrzyk, Urban 2000; Kita 2005; Prokop 2010; Grębowiec 2013; Ożóg 1990; Marcjanik 2000.

⁸ W literaturze przedmiotu tego rodzaju wypowiedzi, których intencją jest powiadomienie odbiorcy o rzeczywistości pozajęzykowej, określa się mianem deskryptywnych, konstatywnych (konstatywów – zob. Grębowiec 2013: 32 za: Austin 1975: 3) lub informacyjno-sprawozdawczych (por. Grodziński 1978). W teorii aktów mowy konstatywy odróżniane są od wypowiedzi performatywnych (performatywów), których zaistnienie sprawia, że następuje zmiana rzeczywistości (np. ogłoszenie

Dominacja komponentów narracyjnych w treści postscriptum upodabnia je do listu, którego podstawową formą wedle A. Kałkowskiej (1982: 46) jest „opowiadanie, odwołujące się do przeszłości, informacja o życiu i przeżyciach autora”. Należy jednak zauważyć, iż w kontekście epistolografii opowiadanie nie jest ograniczone jedynie do przeszłości, lecz pozostaje „zawieszane” pomiędzy przeszłością, terażniejszością i przyszłością, które ulegają swoistemu scaleniu w sytuacji odczytywania listu przez adresata. Narracja odnosząca się do wydarzeń z przeszłości stanowi bowiem także odzwierciedlenie bieżącego stanu nadawcy, jednocześnie antycypując chwilę odczytania listu. Z punktu widzenia adresata odczytywanie listu polega zaś na rekonstruowaniu przeszłości (Książek 2008: 35; por. Czermińska 1977). W analizowanym materiale konstatawy z reguły zaobserwować można w wiadomościach zamieszczanych na widokówkach wysyłanych z miejscowości wypoczynkowych. Tematyka tego typu tekstów najczęściej obejmuje relacje z wyjazdów wakacyjnych, ferii zimowych, urlopów bądź pobytów w sanatoriach, zob. np.: *P.S. U nas ciągle pada. Pogoda okropna [...]*⁹; *P.S. Basiu! Nie wyobrażasz sobie jak tutaj pięknie. Wczoraj była cudowna pogoda, dziś beznadziejna. Ale to nic, sama okolica jest piękna. Nie mieszkam w samym Zakopanem, tylko w okolicy [...]*; *P.S. Początek bardzo pechowy. Ania zarobiła „świnkę” zaraz na drugi dzień. Teraz już dobrze, pogoda dopisuje już, wracamy koło środy*; *P.S. Pogoda brzydka, Dagmarka codziennie je zakupę za Prababcię i Pradziadziusia*. Opisy aktualnej sytuacji nadawców występują również w tekstach umieszczanych na kartkach okolicznościowych. W przeciwieństwie do listów wysyłanych z wyjazdów wakacyjnych podejmowana jest w nich jednak głównie problematyka rodzinna, choć niekiedy ich treść również dotyczy relacji z podróży czy pobytów na studiach, zob. np.: *P.S. Obecnie mam dużo zmartwień. Mama moja leży nie u mojej siostry – Edyta se kupiła dom we Włoszech i to ją dała do domu pielęgniarskiego, już do następnego, bo pierwszy był jej za drogi. A Mama będzie karmiona sztucznie przez rurkę w nosie, jest bardzo szczupła, siedzi albo leży tylko, a oczu nie otwiera [...]*; *P.S. [...] Sławek wyjechał do Francji, a w lipcu tego roku pojedzie do niego żona z córką. On otrzymał tam stałą pracę. Czy wrócą po jakimś czasie, tego nie wiem. Mama moja trochę choruje. My jako tako się trzymamy [...]*; *PS. Wsiadliśmy do innego pociągu, który jechał do Gniezna, mósieliśmy wysiadać na stacji Poznań Wschód i tam czekaliśmy na pociąg do Bydgoszczy; PS Zajęć mamy b. dużo, na razie nie ma mowy o skróceniu sesji, a pogoda wykańcza [...]*.

wyroku sądowego czy rozgrzeszenie udzielone przez spowiednika). W odróżnieniu od konstatawów (stwierżeń) typu *Świeci słońce, Jacek zrobił zakupy* performatywy nie podlegają kryterium prawdziwości (Zdunkiewicz-Jedynak 1993: 60; por. Kita 2005: 50). Anna Wierzbicka określa tego typu akty o charakterze informacyjnym mianem zawiadomień, które eksplikuje następująco: „sądzę że nie wiesz X, sądzę że chciałbyś to wiedzieć, mówię: ..., mówię to bo chcę żebyś to wiedział” (Wierzbicka 1983: 132).

⁹ Tu i dalej zachowywana jest oryginalna pisownia i interpunkcja.

Na drugim miejscu pod względem liczebności sytuują się **akty prośby**¹⁰ (467; 17,9%). Prośby, m.in. wraz z poleceniami, żądaniem, rozkazami, zakazami, radami i propozycjami, zaliczane są do kategorii aktów dyrektywnych, tj. aktów nakłaniających adresatów do wykonania określonych działań (por. np. Komorowska 2008: 24; Bula i Nowacka 1983: 34–35). W odróżnieniu od rozkazów czy poleceń niespełnienie prośby nie pociąga jednak za sobą sankcji¹¹. Z kolei w przeciwieństwie do takich aktów mowy jak rada czy propozycja, których intencją jest odpowiednio działanie na rzecz odbiorcy oraz działanie w interesie obu partnerów, prośba ma na celu wyłącznie zaspokojenie potrzeb nadawcy (por. Awdiejew 1987: 128; Komorowska 2002: 371). Na podstawie badań nad korespondencją rosyjskich pisarzy XIX i XX wieku E. Książek dochodzi do wniosku, że w tekście epistolarnym spotykane są dwa typy formuł prośby: prośby o kontakt, których zadaniem jest demonstrowanie więzi fatycznej między partnerami, oraz prośby o wyświadczenie rzeczywistych przysług (Książek 2008: 106). Analiza treści próśb zamieszczanych w dopiskach do listów przesyłanych na pocztówkach wykazała natomiast, iż w wielu wypadkach ich przedmiotem staje się przekazanie pozdrowień kierowanych do osób trzecich, niebędących bezpośrednimi adresatami wiadomości. Częstokroć prośby te występują w pozycji końcowej w stosunku do pozostałych elementów postscriptum, co sprawia, że nabierają one charakteru formuły delimitacyjnej informującej o zakończeniu kontaktu. Zob. np.: *P.S. Proszę pozdrowić wszystkich; P.S. Kochanie, nogi jeszcze nie zламаłam. Jesteśmy opaleni, Anetka dobrze radzi sobie na nartach. Dziadek zostaje z Anetką, a my się bawimy. Pogoda narazie nam zprzyja. Nadal pijemy piwko codziennie. Jest na prawdę fajnie. Tęsknię za wami. Pozdrów wszystkich bo do nich nie wysłałam drugiej kartki; P.S. Nie gniewaj się za moje milczenie. Mieszkamy na polu namiotowym bardzo blisko morza. Pogoda ładna (odpukać). Swoje nastroje i wszystko, co mogłoby Cię zaciekawić opiszę w liście. Dziękuję za zdjęcia. Pozdrów Włodka*. Zdecydowanie mniej liczna grupa formuł prośby dotyczy zaś takich kwestii jak wyświadczenie rzeczywistych przysług czy częstsze korespondowanie, zob. np.: *P.S. Przyślij lub przywieź mi okulary gdyż nie wzięłam pieniędzy [...]; P.S. Napisz*

¹⁰ Należy zastrzec, że ze względów grzecznościowych (takich jak dążenie do zachowania „twarzy” przez nadawcę) niektóre wypowiedzi zawierające wykładniki intencji komunikacyjnej prośby (zaliczone dalej do aktów prośby) *de facto* mogą realizować odmiennie funkcje pragmatyczne, m.in. nakazu bądź żądania, zob. np.: *P.S. Przyślij lub przywieź mi okulary gdyż nie wzięłam pieniędzy [...]; P.S. Napisz coś; Ps. [...] P. Wojciechową proszę obmierzyć, bo chcę jej uszyć spódniczkę i gars. [...]*. Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę ze związanych z tym faktem trudności interpretacyjnych, z uwagi na trudność ustalenia intencji tego typu aktów w wypowiedziach pisemnych *a priori* zaliczamy je do kategorii próśb. Jak bowiem słusznie konstatuje Iwona Łuczaków, najistotniejszym czynnikiem umożliwiającym dyferencjację takich dyrektywów jak prośby, rozkazy, nakazy, żądania itd. jest intonacja (Łuczaków 1997: 49).

¹¹ Tę właściwość próśb odzwierciedla eksplikacja autorstwa Ewy Komorowskiej: „Mówię, że chciałyby / życzyłyby sobie / jestem tym osobście zainteresowany, abys zrobił dla mnie; wiem też, iż jesteś w stanie to wykonać, ale rozumiem również, iż zrobić tego nie musisz” (Komorowska 2002: 372).

coś; Ps. [...] P. Wojciechową proszę obmierzyć, bo chcę jej uszyć spódniczkę i gars. [...]. Obserwacja ta przekonuje o grzecznościowej naturze próśb umieszczanych w dopisku, które jedynie okazjonalnie wyrażają dążenie do zaspokojenia realnych potrzeb piszących. Prowokując reakcję odbiorcy, próśby służą przede wszystkim do inicjowania bądź podtrzymywania dialogu epistolarnego.

Nieznacznie rzadziej w stosunku do próśb w badanym materiale spotykane są **wypowiedzi dotyczące działań, które nadawcy zamierzają podjąć w przyszłości**¹² (251; 9,6%). Tego typu akty ukierunkowują obie strony korespondencyjnego dialogu na – jak określa tę sytuację E. Książek (2008: 35) – „obszar wspólnej przyszłości”. Treść badanych wypowiedzi najczęściej obejmuje zamiary związane z osobistym bądź listownym kontaktem z odbiorcami, zob. np.: *PS. Jak wrócę to skontaktuję się z Tobą. Pa; PS. List napiszę po świętach; P.S. Przyjadę w sierpniu. Ewa*¹³; *Ps. Przyjadę po 20-VII-72 r., będę załatwiał pracę; P.S. Zajechaliśmy bardzo dobrze. Do Poznania byliśmy sami w przedziale. Od Poznania towarzyszył nam jeden starszy pan. Bartoszek prawie zaraz usnął i spał prawie do Poznania. Pogoda ładna. Dzieci bawią się bardzo ładnie. Reszta wrażeń później; P.S. U nas ciągle pada. Pogoda okropna. Gdy się zobaczymy w Zamościu opowiem Ci wszystko; P.S. W lipcu mamy zamiar odwiedzić Nowy Sącz; P.S. Przyjeżdżamy na dni Zwycięstwa; P.S. Izuniu, mamusia listu nie pisze, bo nie ma co pisać. Kartek ci nie pošlę listem tylko ci przywiozę. Edytka jest bardzo zadowolona i podziwiała Pałac Kultury, a na schodach ruchomych wcale się nie bała, na dworcu centralnym było trochę czasu na kolejkę, to z Edytą jeździłam w górę i na dół tak jej się podobało. Jutro tzn. w niedzielę jedziemy z wujkiem do Warszawy samochodem. Całuję cię mocno. Mama Edytka też cię całuje mocno. Za parę dni dostaniesz drugą kartkę opiszę Ci co zwiedziliśmy w Warszawie.*

Niemal równie częstym składnikiem treści postscriptum stają się **formuły sygnalizujące zakończenie kontaktu** (248; 9,5%). Bezwzględnie występują one w części końcowej tekstu i najczęściej (158 poświadczeń) przyjmują postać form pożegnalnych świadczących o bliskiej relacji partnerów, zob. np.: *P.S. Przepraszam, że nie pisałam, ale nie było mnie w Dębicy. Co do kaktusa nic nie wiem, bo Marta mi nie odpisała, więc może od Ciebie się dowiem. Cześć; P.S. Okolica bardzo ładna dom wczasowy przyjemny ale pogoda nawala, mamy nadzieję że się zmieni. Pa!* W funkcji formuły finalnej używane są także słowne sygnały gestyczne, jak np. *ucałowanie, buźka czy uściski*¹⁴ (89 poświadczeń), zob. np.: *P.S. Jesteśmy na wczasach 2 tygodnie,*

¹² W zależności od kontekstu mogą one nabierać charakteru deklaracji bądź obietnic.

¹³ Warto odnotować, że większość tego rodzaju formuł (np. *Przyjadę w sierpniu; Jak wrócę to skontaktuję się z Tobą*), jak również omówione dalej zaproszenia i pozostałe akty wyrażające chęć spotkania się z adresatem, stanowią realizację polskiej zasady grzeczności demonstrowania chęci przebywania w towarzystwie partnera (zob. Marcjanik 2001; listę zasad polskiej grzeczności językowej zob. w dalszej części tekstu).

¹⁴ Więcej o słownych sygnałach gestycznych zob. w pracy Książek 2008: 99–100.

do 31 stycznia. Piękna pogoda, dużo śniegu. Używamy nart od rana do wieczora. **Przekazujemy uściski**; P.S. Urlop nie udany – cały czas zimno i deszcz. Do domu wracam 11-go rano a 12-go będę już w pracy to może do Ciebie przedzwonię ponieważ jeszcze nie wiem czy się do Ciebie wybiorę, bo ma moja siostra przyjechać. **Duża buźka**, Urszula; P.S. Obiecałaś, że z Jurkiem w czerwcu przyjedziesz. B. prosimy, ja może będę w lipcu. **Całuję Edek**. Wyłącznie jednokrotnie w prepozycji do podpisu zastosowana została szablonowa korespondencyjna formuła z *poważaniem*, która jest charakterystyczna dla nacechowanych dystansem relacji asymetrycznych, zob.: P.S. Chyba Pani domyśli się od kogo jest ta widokówka. O ile Pani będzie miała życzenie do mnie napisać, to proszę pisać na adres: [...]. Myślę, że ta widokówka nie pozostanie bez echa. **Z poważaniem**, Józek. Jak wynika z przywołanych przykładów, większość przeanalizowanych formuł końcowych stanowi świadectwo symetrycznych i zażytych relacji łączących korespondentów.

Niekiedy poszczególnym komponentom treści dopisków towarzyszą **zwroty adresatywne**¹⁵ (148; 5,7%). W kontekście listu pocztówkowego formy te mogą pełnić liczne funkcje: m.in. nominacyjną i identyfikacyjną (polegającą na wskazywaniu odbiorcy jako uczestnika dialogu), delimitacyjną (w wypadku, gdy nadawca „wyodrębnia” jednego odbiorcę z grupy adresatów i sygnalizuje początek interakcji z tą osobą), emocjonalno-ekspresywną (sprowadzającą się do okazania sympatii odbiorcy bądź wzbudzenia w nim sympatii wobec nadawcy) oraz pobudzającą (polegającą na wzmacnianiu aktu dyrektywnego, np. w sytuacji, gdy adresatywy stanowią grzecznościową obudowę formuł prośby)¹⁶. Zwroty do adresata zaobserwowane w materiale badawczym są najczęściej wyrażane deminutywnymi bądź hipokorystycznymi formami terminów pokrewieństwa oraz imion własnych, jak również afektonimami typu *kochany* i *drogi*, zob. np.: P.S. **Zosiu**, życzymy Ci dużo, dużo zdrowia i pieniędzy. Konkretu po przyjeździe do Krakowa; P.S. **Kochani**, wycieczka świetna. Czekam Tadzia w sobotę. Jest Wacek z Wandą i dziećmi; P.S. **Ciociu!** Niech ciocia wytłumaczy Zbyszkowi żeby nie przyjeżdżał. Naprawdę nie mam czasu. Naukę muszę pogodzić z pracą. Zastosowanie krótkich, zdrobnionych i spieszczonych form adresatywnych wyraża familiarne bądź intymne relacje uczestników aktu komunikacji.

Stosunkowo rzadko w skład postscriptum włączane są **formuły podziękowania** (78; 3%). Tradycyjnie podziękowania zaliczane są do aktów ekspresywnych,

¹⁵ Mimo że zwroty adresatywne nie są formułami werbalnymi i najczęściej stanowią jedynie obudowę etykietalną innych aktów mowy, decydujemy się omówić je jako jeden z komponentów treści postscriptum, który może pełnić istotne funkcje w wypowiedzi – M. Marcjanik wymienia w tym kontekście m.in. budowanie relacji z partnerem (wyznaczanie rangi uczestników aktu komunikacji w hierarchii ważności), ujawnianie stosunku emocjonalnego czy – niebezpośrednio – intencji komunikatu (Marcjanik 2015: 145).

¹⁶ Obszerny opis funkcji zwrotów adresatywnych zob. w monografii Rudyk 2021.

które wyrażają stosunek nadawcy do określonej sytuacji (Searle 1969: 65–67). Jak utrzymuje A. Wierzbicka, podziękowanie jest aktem reaktywnym¹⁷, który jest stosowany w odpowiedzi na jakieś dobro uzyskane od adresata w celu wpłynięcia na poprawę jego samopoczucia i wytworzenia grzecznościowej atmosfery dialogu¹⁸. W analizowanych listach przedmiotem podziękowań z reguły staje się przestana wcześniej kartka, życzenia, pozdrowienia bądź inne dowody pamięci – fakt ten wskazuje, iż w treści dopisku podziękowania pełnią głównie etykietalną funkcję fatyczną: podtrzymują dobre stosunki z odbiorcami oraz nadają komunikacji ton życzliwości¹⁹, zob. np.: *P.S. Dziękuję bardzo za kartkę; P.S. Mieszkamy w pięknym domu wczasowym, który jest ładnie usytuowany. W programie przewidziano sporo wycieczek oby tylko pogoda dopisała. Dziękujemy za pozdrowienie.* Jedynie okazjonalnie zaś podziękowania stanowią reakcję na rzeczywiste przysługi, zob. np.: *P.S. Dziękuję Wam za opiekę nad Łukaszem.*

Zbliżona liczebność charakteryzuje **formuły przeproszenia** (76; 3%). Tak jak ma to miejsce w wypadku podziękowań, poczynając od klasycznych typologii aktów mowy (Searle 1969), przeproszenia zazwyczaj włączane są w skład ekspresywów²⁰. W swej eksplikacji przeproszenia A. Wierzbicka akcentuje element żalu za winy oraz chęć naprawy stosunków, mające na celu wznowienie zaburzonej wcześniej komu-

¹⁷ Takie akty mowy, jak np. podziękowania czy omawiane dalej pytania grzecznościowe, cechuje wyraźnie konwersacyjny charakter, co sprawia, że świadczą one o dialogowej naturze rozpatrywanych tekstów. Mogą one stanowić elementy tzw. par przylegających, definiowanych jako „dwuelementowy odcinek strategii konwersacyjnej, w którym element drugi jest reakcją na zastosowanie jednostki poprzedzającej, a element pierwszy ma charakter bodźca” (Awdziejew 2004: 68). W tym sensie treść dopisków należy rozpatrywać nie tylko jako część jednej wiadomości (zob. dalej), lecz także całego dialogu epistolarnego.

¹⁸ Zob. następującą eksplikację: „wiem że zrobisz dla mnie coś dobrego / mówię: czuję dla ciebie coś dobrego z tego powodu / mówię to, bo chcę żeby ci było przyjemnie” (Wierzbicka 1983: 130; por. podobną formułę w Marcjanik 2015: 200). Akty podziękowania można traktować jako realizację polskiej zasady symetryczności zachowań grzecznościowych (zob. Żurek 2008: 40), ponieważ często stanowią one reakcję na inne (językowe) zachowanie grzecznościowe. Więcej informacji o aktach podziękowania przesyłanych na kartach pocztowych zob. w artykule Dzienisiewicz 2021a.

¹⁹ W klasyfikacji podziękowań Małgorzaty Marcjanik formuły tego typu określone zostały mianem aktów podziękowania typu B. Ogółem badaczka dzieli polskojęzyczne akty podziękowania na dwie grupy ze względu na pełnione przez nie funkcje, które eksplikuje następująco: A. „Mówię, że jestem ci wdzięczny za zrobienie dla mnie X + mówię, że wiem, że zrobić tego nie musiałeś”; B. „Mówię, że jestem ci wdzięczny za zrobienie dla mnie X + mówię, że ani ty nie mogłeś zachować się inaczej, ani ja, dziękując, nie mogę zachować się inaczej” (Marcjanik 2000: 192). Różnica między tymi kategoriami polega na tym, że w wypadku pierwszej grupy odbiorca wyświadczył nadawcy realną przysługę, w wypadku drugiej mamy zaś do czynienia wyłącznie z grzecznościowymi formułami fatycznymi.

²⁰ Nie jest to jednak jedyna interpretacja pragmatycznojęzykowa aktów przeproszenia. Dla przykładu, Renate Rathmayr utrzymuje, iż rosyjskojęzyczne przeproszenia wyrażone formami imperatywnymi czasownika mogą mieć charakter dyrektywny, gdyż służą do wpłynięcia na zmianę stosunku odbiorcy wobec nadawcy (Ратмайр 2003: 62–65). Wskazuje się także na wielofunkcyjność pragmatyczną przeproszeń, ponieważ w zależności od kontekstu mogą one również uwypuklać illokucję przyznania się do winy bądź usprawiedliwienia (Трофимова 2008: 35). Więcej na ten temat zob. w pracy Dzienisiewicz 2022.

nikacji, wskazując tym samym na fatyczny charakter tego aktu: „wiem, że zrobiłem coś co było dla ciebie złe / sądzę że możesz czuć do mnie coś złego z tego powodu / mówię: żałuję że to zrobiłem / mówię to bo chcę żebyś nie czuł do mnie nic złego” (Wierzbicka 1983: 130; por. zbliżoną eksplikację w pracy Marcjanik 2015: 224). Analiza listów pocztówkowych wykazała, że przewinienia będące bodźcami przeprosin są zróżnicowane, aczkolwiek w większości wypadków mają one na celu zagwarantowanie właściwego przebiegu interakcji. Przedmiot aktów przeproszenia może stanowić m.in. zaniedbanie ciągłości korespondencji bądź niewyraźne pismo, zob. np.: *P.S. Przepraszam Cię Rajmund, że tak długo milczałam ale teraz jestem zabiegana od rana do wieczora; P.S. Nie mogłam być u Pani. Przepraszam; P.S. Jędrus – podlej kwiaty wszystkie. Jesteśmy teraz w Czerniawie, pogodę mamy z wszystkich pór roku. Dziś wybraliśmy się na pieszo do Świeradowa. Piszę na kolanie, przepraszam za gryzmoły.* W pierwszym wypadku intencją przeproszenia jest dążenie do wznowienia kontaktów towarzyskich (por. Ożóg 1985), w drugim zaś – wyrażenie obawy przed ewentualną utratą „twarzy” z powodu niestarannie napisanej wiadomości. Jak można zaobserwować powyżej, zbliżoną „asekuracyjną” funkcję mogą również pełnić towarzyszące przeproszeniom usprawiedliwienia, które służą do przeniesienia winy na niezależne od nadawcy okoliczności zewnętrzne (w tej sprawie zob. także Książek 2008: 68), por. *Piszę na kolanie [...]; [...] ale teraz jestem zabiegana od rana do wieczora.*

Innym nielicznie spotykanym składnikiem dopisków są **pytania grzecznościowe** (63; 2,4%). Jak zauważają badacze, istotą pytania jest nie tylko dążenie do uzyskania wiedzy na określony temat, lecz także zainicjowanie rozmowy (por. Wierzbicka 1983: 129; Warchała 1991: 34). W dotychczasowych badaniach wyodrębniono dwa typy pytań stosowanych w treści listów: pytania grzecznościowe oraz pytania ukierunkowane na uzyskanie jakiejś informacji (Książek 2008: 59). Należy stwierdzić, iż w korespondencji pocztówkowej zdecydowanie przeważa pierwszy typ pytań, których istotą jest zademonstrowanie łączności fatycznej z adresatem poprzez nawiązanie kontaktu i sprowokowanie odpowiedzi na list²¹. Pytania te stanowią świadectwo dialogowości listu, gdyż skracają dystans czasoprzestrzenny pomiędzy nadawcą a odbiorcą, tworząc wrażenie bezpośredniej rozmowy (por. Kałkowska 1982: 34; Książek 2008: 61). W treści dopisków najczęściej spotykane są szablonowe pytania dotyczące takich kwestii jak aktualna sytuacja życiowa odbiorców, ich samopoczucie, zdrowie oraz przyczyny rzadkiego korespondowania z nadawcami²², zob. np.: *PS. Co słychać, u nas zima pozdrowienia od wujków; P.S. Jest zimno. Jak się pani czuje, bo ja dobrze; PS. Pogodę mamy ładną. Obiady smaczne. Zdrówko dopisuje.*

²¹ W tym kontekście do głosu dochodzi dyrektywny charakter pytań, zbliżający ich illokucję do rozkazów w rodzaju ‘chcę, żebyś powiedział’ (Książek 2008: 60; por. Bula i Nowacka 1983).

²² Należy podkreślić, że tego rodzaju pytania realizują polską zasadę grzecznościową okazywania zainteresowania kwestiami mającymi znaczenie dla rozmówcy (por. Marcjanik 2002: 392).

Wracamy za tydzień. **Co u Was, jak zdroweczko Twoje Mamusiu?; P.S. Dlaczego nic nie piszesz?**. Wyłącznie w jednym wypadku zaobserwowano pytanie o bardziej szczegółowym przedmiocie, ukierunkowane na uzyskanie konkretnej informacji, zob.: *P.S. Czy potrzebne jeszcze flanelowe p.?*

Poza tym w rozpatrywanych wiadomościach niekiedy odnotować można **formuły życzeń** (57; 2,2%). Pierwotnie życzenia stanowiły manifestację myślenia magicznego, gdyż miały na celu uzyskanie dla odbiorców określonych dóbr za pośrednictwem sił wyższych (zob. Adamowski 1992), jednakże ze względu na ich postępującą konwencjonalizację utraciły swoją oryginalną funkcję sprawczą²³, co doprowadziło do ich „sfraszematyzowania” i przekształcenia w etykietałny szablon²⁴ (Marcjanik 2000: 64; Chlebda 1991: 143). W badanych wiadomościach – w przeciwieństwie do formuł życzeniowych zajmujących inicjalną bądź centralną pozycję w liście²⁵ – życzenia umieszczane w dopisku z reguły nie zawierają informacji o okoliczności będącej podstawą składania powinszowań. Często stanowią one jedynie sygnał zakończenia kontaktu, „przejmując” niejako funkcję aktu pożegnania²⁶. Zob. np.: *P.S. Zosiu życzymy Ci dużo, dużo zdrowia i pieniędzy [...]; P/S. Mirusiu śniegu jest tyle ile na widokówce. Piszę od razu po przyjeździe. Wyobraź sobie, że widziałam się z Pajdo. Właśnie tu jest on przez cały rok. Wiesz, że masz kapować. Acha życzę udanej imprezy; Ps. Mam nadzieję, że nie oblałeś jeszcze zdanego egzaminu. W każdym razie trzymam za Ciebie kciuki; P.S. [...] Pogoda jest ładna aby było tak dalej, życzymy dużo zdrowia i pomyślności w życiu codziennym*. Wyłącznie w czterech dopiskach zaobserwowano bardziej rozbudowane akty życzeń, których treść zawiera informacje o okoliczności stanowiącej przyczynę złożenia powinszowań, zob.: *Wszystkiego najlepszego w tym Nowym Roku – spełnienia wszelkich marzeń, życzę Tobie i Mamusi [...]; P.S. Zdrowych wesołych i pogodnych świąt wielkanocnych życzy Magda wraz z Martą (przyjaciółka); P.S. [...] Pomyślności w Nowym Roku 1979; Ps. Wszystkiego dobrego dużo zdrowia z okazji imienin*.

²³ Piotr Kowalski twierdzi, że w kulturach oralnych życzenia wchodziły w silne związki metonimiczno-przedmiotowe ze światem fizycznym, współcześnie jednak stanowią one przede wszystkim element gry społecznej, która ma na celu schlebianie odbiorcy i prowadzenie intryg (por. Kowalski 2010: 17, 23, 25, 36; por. Dzienisiewicz 2021b). Warto przy tym odnotować, że w polskich życzeniach oraz replikach na życzenia zachowały się relikty myślenia magicznego, np. niedziękowanie za życzenia w rodzaju *Pofamania nart* (zob. np. Marcjanik 2015: 287).

²⁴ Stan badań nad aktami życzeń został przedstawiony w pracy Dzienisiewicz 2021b.

²⁵ Życzeniom występującym w tekście podstawowym listu z reguły podporządkowana jest bowiem intencja komunikacyjna całej wiadomości. Zob. np.: *Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia najlepsze życzenia Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku zasyła Jerzy K.*

²⁶ Prawidłowość tę zauważa także E. Książek (2008: 115), która pisze, że „W części finalnej listu formuła życząca nierzadko stanowi zlepek kilku innych typów formuł. Niekiedy też zostaje ona umieszczona w bezpośrednim sąsiedztwie pożegnania lub słownego sygnału gestycznego, stanowiąc z nim pewną całość”. Z kolei zdaniem Małgorzaty Marcjanik umieszczenie życzeń lub pozdrowień w formule inicjalnej bądź finalnej służy wyeksponowaniu odbiorcy, która to czynność stanowi istotną cechę polskiej grzeczności (Marcjanik 2000: 63).

Sporadycznie w tekstach epistolarnych spotykane są również **formuły zaproszeń** (zarówno bezpośrednich, tj. wyrażonych performatywem *zapraszam*, jak i pośrednich²⁷) komunikujących intencję przebywania w towarzystwie odbiorcy (34; 1,3%). Akty zaproszeń odnoszone są zwykle do grona aktów o funkcji nakłaniającej, jednakże w komunikacji językowej często pełnią one funkcję fatyczną wobec przyszłych relacji towarzyskich partnerów, niezwiązanych bezpośrednio z sytuacją mówienia (tj. służą zapewnieniu kontaktu w przyszłości) (Marcjanik 2000: 101–102). Zjawisko to występuje również w rozpatrywanych listach pocztówkowych. Należy jednak zaznaczyć, że w obrębie dopisków formuły zaproszeń często umieszczane są w bliskim sąsiedztwie formuł pożegnalnych: lokalizacja ta sprawia, że zaproszenia niejako zespalają się z nimi pod względem pragmatycznym i zapożyczają od nich funkcję zakończenia kontaktu. Zob. np.: *P.S. Heniuśka chciałam być u Ciebie, ale jestem obstawiona wnuczkami i nie mam z kim ich zostawić. Wybierz się do nas. Całuję Cię mocno i Mamusię. Ciotka; P.S. JEST MNIEJ LUB WIĘCEJ NIŻ CUDOWNIE. DUŻA BUŻKA, MAŁE POZDROWIENIA, ODWIEDŹ MNIE KIEDYŚ; P.S. Pieniądze do Leszna wysłałam. Ciociu, serdecznie zapraszamy. Całujemy Ewa.* Omawiane zaproszenia przybierają głównie formę aktów pośrednich, które wyrażają swobodny i symetryczny charakter relacji korespondentów.

Rzadziej w listach zamieszczane są **komentarze do wypowiedzi konstatywnych, które komunikują żal z powodu różnych okoliczności** (33; 1,3%). Ta grupa wypowiedzi w znacznej mierze tworzona jest przez pośrednie akty mowy, których rzeczywistą intencją jest ukazanie emocjonalnego stosunku nadawcy do adresata oraz zapewnienie o chęci wspólnego przebywania z odbiorcą, zob. np.: *PS. Szkoda że Was tu niema! Wszystko OKY pogoda ładna; P.S. Jest pięknie – szkoda, że nie możecie być tu z nami; P.S. Jaka szkoda, że nie mogłeś pojechać; PS. Jestem tutaj na kuracji w sanatorium Nr 1. Zabrałam ze sobą Renię chodzić na morawie i do szkoły. Zeniu bardzo żałuję że nie spotkałyśmy się w tym roku. Napisz chociaż co u Ciebie, u mnie po staremu. Władzia.* Jedynie nieliczne formuły wyrażają żal niezwiązany z osobą odbiorcy: eksponują one świat wewnętrzny nadawcy, pełniąc tym samym czysto ekspresywną funkcję, np.: *PS. Pogodę mamy bardzo ładną jest ciepło i jeszcze świeci słońce. Szkoda, że sierpień się kończy i obóz też. Marta i Włodek.*

Bliski związek z powyższymi komponentami wykazują **akty komunikujące tęsknotę za adresatem** (13; 0,5%), których intencją również jest wyrażenie więzi oraz pragnienia przebywania z partnerem. Ze względu na to, iż w ich treści wyrażane są uczucia oraz chęć podtrzymania kontaktu, należy przypisać im charakter emocjonalno-fatyczny²⁸. Mogą one wyrażać tęsknotę wprost, za pomocą czasownika

²⁷ W pośrednich aktach mowy intencja nie jest formułowana wprost (por. Skudrzyk, Urban 2000: 12–13).

²⁸ Funkcja emocjonalna jest istotnym elementem listu. Analizując formuły etykiety w tekście epistolarnym, E. Książek (2008: 127) wyodrębnia kategorię „formuł komunikujących uczucia” i dochodzi

tęsknić, lecz także pośrednio, m.in. za pomocą wypowiedzi mówiących o pustce odczuwanej przez nadawców – zob. np.: *Ps. Jest nawet fajnie – tylko Ciebie tu brakuje*; *P.S. Pogoda w sam raz na opalanie więc od jutra zaczynam chodzić na działkę, dzisiaj byłam zobaczyć za tymi butami sztruksowymi ale ich nie było, ale tutaj będzie jarmark szkolny więc może na co natrafię to kupię Wam wszystkim. Napiszę list, ale później, bo narazie nie ma o czym. **Tęsknię za Tobą i całą mafią**, napisz do mnie!*; *P.S. Jest bardzo ładnie, lecz bez ciebie trochę pusto*; *P.S. Jest nam bardzo dobrze. Jestem w Storczyku. Jurek mieszka tam gdzie ja ostatnio mieszkałam, żałujcie, że nie możecie tu być. Byłoby jeszcze lepiej. Serdeczne pozdro. **Brakuje nam was**; *P.S. **Tęsknimy za wami wszystkimi**. Chodzimy po górach, ale ludzi nowych brak. Mamy ciężki niedosyt wszystkiego. Piwo tu na dole drogie, „BYKA” czerwonego brak. Pozdrów Tocika i resztę bandy.**

Ponadto w materiale badawczym obecne są **akty wyrażające nadzieję na zaistnienie określonego, oczekiwanego przez piszących stanu rzeczy** (12; 0,5%). Elementy te mogą pełnić zróżnicowane funkcje, przede wszystkim eksponują jednak „ja” nadawców poprzez komunikowanie, iż ci spodziewają się pomyślnych dla nich okoliczności, zob.: *P.s. Jest bardzo fajnie, warunki i wyżywienie na 5. Chodzimy na spacerki, czy słońce świeci czy deszczyk pada. Do morza mamy 200 m, gdyby nie las który mamy przed oknami, to morze byłoby z okna widoczne. Jechałyśmy tutaj tylko 14 godzin, **mam nadzieję że powrót będzie przyjemniejszy**. Pa pa; *P.S. **Mamy nadzieję, że grzybki się pokażą**, na razie spacerujemy i wypoczywamy.* Można jednak również zaobserwować formuły werbalizujące emocjonalny stosunek do odbiorców, który przejawia się w trosce o partnerów. W pewnym sensie akty te stanowią odmianę życzeń: ich autorzy pozytywnie zaklinają bowiem rzeczywistość, czyniąc założenie, iż odbiorcy doświadczą (lub doświadczą w przyszłości) jakiegoś dobra, zob. np.: *Ps. **Mam nadzieję, że już wszyscy zdrowi [...]**; *P.S. **Mam nadzieję że będziesz się świetnie bawić**. Hej.* Tego typu akty mogą także implicytnie komunikować prośby bądź propozycje spotkań, co sprawia, że nabierają one dyrektywnego zabarwienia, zob.: *P.S. Pogodę mamy fatalną. Jest od trzech dni mgła tak gęsta, że nigdzie nie można się ruszać, ponieważ jest się zaraz mokrym. Jest dużo fajnych ludzi, więc bawimy się dobrze. **Mam nadzieję, że zobaczymy się przed Twoim wyjazdem do Krakowa**. Na studia się nie dostałam; *P.S. **Mam nadzieję, że wcześniej się spotkamy niż ta Kartka do Was dotrze i dopiero wtedy pogadamy**.****

Pozostałe składniki dopisków zaobserwowano okazjonalnie bądź jednostkowo. W tym miejscu wymienić można m.in. akty komunikujące zmartwienie, współczucie, pretensje, serdeczne uczucia żywione względem odbiorców, informacje

do wniosku, że są one naznaczone dialogowością, ponieważ domagają się symetrycznej odpowiedzi ze strony odbiorcy, pozwalającej na harmonijne kontynuowanie dialogu. Zauważmy, że prowokowanie przez nie reakcji adresata dowodzi inherentnej dla nich funkcji fatycznej.

o miejscu, w którym obecnie przebywają nadawcy²⁹, gratulacje, słowa otuchy oraz zapewnienia o pamięci w modlitwie. Ponadto odnotowano m.in. akt mówiący o zakończeniu związku z adresatem (zob.: *P.S. Zrywam z tobą – przykro mi*), wyznanie wiary nadawcy (zob.: *P.S. Bez Boga nic uczynić nie mogę*) oraz propozycję naprawy wzajemnych stosunków (zob.: *P.S. Chciałabym się z Tobą pogodzić*).

3. PODSUMOWANIE

W celu zwięzłego podsumowania dotychczasowych rozważań poniżej przedstawiono udział poszczególnych składników treści analizowanych dopisków:

Składnik treści	Liczba poświadczeń	Procent materiału
wypowiedzi informacyjno-sprawozdawcze	1109	42,4
prośby	467	17,9
deklaracje i obietnice	251	9,6
formuły sygnalizujące zakończenie kontaktu	248	9,5
zwroty adresatywne	148	5,7
formuły podziękowania	78	3,0
formuły przeproszenia	76	3,0
pytania grzecznościowe	63	2,4
formuły życzące	57	2,2
zaproszenia	34	1,3
wypowiedzi komunikujące żal	33	1,3
wypowiedzi wyrażające tęsknotę	13	0,5
wypowiedzi wyrażające nadzieję na zaistnienie oczekiwanego stanu rzeczy	12	0,5
pozostałe	24	0,9
Razem	2613	100,0

Przeprowadzona analiza dowodzi, iż postscriptum jest polifunkcyjnym komponentem treści listu pocztówkowego, którego głównym zadaniem jest czynienie zadość społecznie akceptowanemu rytuałowi grzecznościowemu. Jak bowiem słusznie zauważa Kazimierz Ożóg:

²⁹ Tego typu składniki treści listu w literaturze przedmiotu określane są mianem „elementów faktograficznych dostarczających informacji o sytuacji nadawczej” (Książek 2008: 35).

Każda grupa ludzi połączona jakimiś więzami wytwarza charakterystyczne rytuały, powtarzalne sytuacje, w których używa się języka; są one obsługiwane przez powtarzalne, skonwencjonalizowane, przewidywalne zwroty językowe. Wśród tych rytuałów bardzo ważną rolę odgrywają zachowania grzecznościowe, w których pojawiają się odpowiednie formuły³⁰. Zwykle są to grzecznościowe, rytualne akty wykonawcze, zespalające w jedno zdarzenie komunikacyjne język i działanie w aktach grzeczności³¹ [...]. Najogólniej rzecz biorąc, zwroty grzecznościowe są językową realizacją obowiązującego członków jakiejś zbiorowości, grupy, narodu modelu grzeczności. Model ten jest zawsze zależny od wielu czynników, najpierw społecznych, kolejno gospodarczych, ekonomicznych, kulturowych, świadomościowych, także religijnych. [...] a więc mamy tu do czynienia z rodzajem funkcji, obligacji znakowych, jakie społeczność narzuca – właśnie narzuca – swoim członkom (Ożóg 2014: 50).

Obecność licznych zwrotów grzecznościowych w treści postscriptum, m.in. prośb, podziękowań, życzeń, przeproszeń czy pytań, dowodzi, że ten komponent tekstu istotnie ma przede wszystkim charakter etykietałnego rytuału, który realizuje sformułowaną przez K. Ożoga zasadę polskiej grzeczności mówiącą o życzliwym (przyjaznym) traktowaniu partnera dialogu³² (Ożóg 1990: 12). W szerszym

³⁰ Podobny pogląd wyraża Stanisław Grabias, który stwierdza, że „Realizowanie społecznych ról językowych wymaga umiejętności wyboru środków z zasobu wszystkich poziomów organizacji języka. Głównymi jednak ich wyznacznikami są tzw. formuły grzecznościowe, tj. stereotypowe wypowiedzi organizujące kontakt w czasie interakcji” (Grabias 1994: 242). Badacz konstatuje, że formuły grzecznościowe realizują funkcje społeczne, pragmatyczne (funkcje emocjonalne i działania), a także fatyczne (rozpoczynanie kontaktu – m.in. zwracanie się do odbiorcy, powitanie, przedstawianie się, kompletowanie; podtrzymywanie kontaktu – m.in. pozdrawianie, gratulowanie, składanie życzeń, pocieszenie, składanie kondolencji, zapraszanie, podziękowania, przepraszanie, toasty; kończenie kontaktu – nagłe bądź łagodne wygaszenie kontaktu za pomocą pożegnania) (Grabias 1994: 242–246). Należy podkreślić, że również zwroty grzecznościowe wykorzystywane w tekście postscriptum mają wyraźny charakter fatyczny (zob. dalej). Więcej o funkcji fatycznej komunikatów językowych zob. np. w pracach: Jakobson 1960: 437; Kurdyła 2015.

³¹ Spostrzeżenie to koresponduje z propagowanym na gruncie komunikologii pojęciem *kompetencji komunikacyjnej*, w ramach której na równi ze sprawnościami *stricte* językowymi stawiana jest m.in. znajomość skryptów kulturowych i zasad grzeczności czy stosowanie właściwych dla określonej sytuacji strategii komunikacyjnych, tj. społecznych i językowych zachowań rytualnych (w tej kwestii zob. np. pracę Drabik-Frączek, Załazińska 2014: 36–37).

³² Zasady polskiej grzeczności językowej były dotychczas przedmiotem rozważań M. Marcjanik i K. Ożoga. M. Marcjanik wyodrębniła dwie główne normy polskich zachowań grzecznościowych, tj.: 1) okazywanie szacunku rozmówcy; 2) okazywanie zainteresowania kwestiami mającymi znaczenie dla rozmówcy (Marcjanik 2002: 392). Badaczka rozwinęła jednak powyższe reguły w postaci sześciu zasad szczegółowych obejmujących: a) zasadę współodczuwania; b) zasadę aprobaty i życzliwości dla poczyniań partnera; c) zasadę demonstrowania chęci przebywania w towarzystwie partnera; d) zasadę deklarowania pomocy partnerowi; e) zasadę składania dowodów pamięci; f) zasadę dyskrecji (za: Marcjanik, 2001; por. Żurek 2008). Również K. Ożóg sformułował dwie fundamentalne zasady polskiej grzeczności (dalej – zasady 1) i 2)), uzupełniając je o siedem kolejnych reguł, zob.: 1) „zasada poszanowania, autonomności, znaczenia, godności każdego człowieka”; 2) „zasada życzliwości” (mimo szablonowego charakteru licznych zwrotów grzecznościowych): *traktuj życzliwie rozmówcę, nawet nieznanego*; 3) „okazywanie skromności przy równoczesnym dowartościowywaniu partnera rozmów i pomniejszeniu własnych zasług”; 4) „uprzejme wyrażanie prośby, okazywanie wdzięczności za przysługę”; 5) „deklaracja pomocy, wyrażenie gotowości do przysługi”; 6) „okazywanie skruchy za

kontekście za realizację polskich reguł grzeczności można uznać kartę pocztową *in genere* jako swoisty znak pamięci i więzi z odbiorcą. Tak więc intencja przyświecająca wysyłaniu kartek pocztowych, którą jest wyrażanie zainteresowania, pozytywnych uczuć czy szacunku względem adresata, oddziałuje również na treść dopisku, niejako powielającego wspomniany wyżej grzecznościowy charakter zawartości zasadniczej części tekstu (a często wręcz całej korespondencyjnej konwersacji), co sprawia, że nie sposób go od niej odizolować.

Jak wspomniano wcześniej, istotną cechą omówionych wyżej grzecznościowych aktów mowy wynikającą z ich rytualnego charakteru jest rozpoczynanie, podtrzymywanie oraz kończenie kontaktu między korespondentami w obrębie postscriptum (tj. funkcja fatyczna). Fatyczny charakter można jednak również przypisać szeroko rozumianym elementom narracyjnym. Mogą one bowiem prowokować odbiorcę do zwrotnego poinformowania nadawcy o swojej aktualnej sytuacji życiowej, przez co przyczyniają się do kontynuowania interakcji. Należy jednak zaznaczyć, iż pomimo owego fatycznego rysu wypowiedzi informacyjno-sprawozdawcze spełniają również swoją podstawową rolę informacyjną, która ze względu na dużą frekwencję konstatywów odgrywa w dopiskach doniosłą rolę, (niemal?) równie istotną, co utrzymanie kontaktu z partnerem korespondencyjnym. Dzięki temu upodabniają się one bowiem do tradycyjnego listu, którego kwintesencją jest – powtórzmy – „opowiadanie, odwołujące się do przeszłości, informacja o życiu i przeżyciach autora” (Kałkowska 1982: 46). Kolejną ważną funkcją pełnioną przez postscriptum jest komunikowanie emocji. Uwidaczniają się one m.in. w treści aktów grzecznościowych wyrażających tęsknotę za odbiorcą czy żal z powodu rzadkich kontaktów partnerów, a także w licznych formach deminutywnych i hipokorystycznych (np. w zwrotach adresatywnych), demonstrujących pozytywne uczucia żywione przez nadawców wobec odbiorców. Jak odnotowano wcześniej, również akty mowy pełniące funkcję emocjonalną nie są jednak wolne od fatycznego charakteru, ponieważ ich obecność zobowiązuje adresatów do okazania wzajemności.

Pozostałe spośród opisanych funkcji wydają się drugorzędne, gdyż w większym stopniu odnoszą się do poszczególnych komponentów postscriptum aniżeli do całego bloku dopisku. Można w tym miejscu przywołać m.in. funkcję nazewniczą i identyfikacyjną zwrotów do adresata, które służą do wyodrębnienia konkretnych osób z grupy w celu skierowania do nich komunikatu tworzącego dalszą treść postscriptum. Równoległe adresatywy mogą pełnić także funkcję impresywną, tj. zwracać uwagę partnera na następującą po nich wypowiedź. Poza tym formy

nietakt, winę, uchybienie”; 7) „współodczuwanie z partnerem – razem z drugim się cieszyć, razem z drugim się smucić”; 8) „delikatność względem drugiej osoby – nie mówić o rzeczach przykrych, a jeśli to konieczne, to z delikatnością”; 9) „okazywanie specjalnego szacunku dla niektórych członków grupy, np. dla kobiet, osób starszych, przełożonych” (Ożóg 2001: 76–78; por. Ożóg 1990: 12; Żurek 2008: 38–39; Sikora 2010: 17).

adresatywne i wypowiedzi sygnalizujące zakończenie kontaktu, takie jak formuły pożegnalne czy słowne sygnały gestyczne³³ (oraz inne akty mowy mogące przejmować ich funkcje, jak np. życzenia czy zaproszenia), są używane do wyznaczania ram tekstu, stanowiąc odpowiednio sygnały początku i końca postscriptum.

Na zakończenie przyjrzymy się wypowiedziom konstatywnym (informacyjno-sprawozdawczym), będącym najliczniej reprezentowanym składnikiem treści omawianych tekstów. Wydaje się, iż częste występowanie aktów konstatywnych w obrębie postscriptum jest rezultatem silnej konwencjonalizacji tekstu podstawowego (z reguły przyjmującego następującą postać: forma adresatywna + życzenie / pozdrowienie + podpis), która sprawia, że wyrażenie innego rodzaju treści staje się możliwe jedynie w obrębie dopisku³⁴. Z tego powodu mniej szablonowe w stosunku do tekstu zasadniczego, a w większym stopniu naturalne i żywiłowe wypowiedzi, świadczące o dialogiczności korespondencji (nieograniczone li tylko do konstatywów), często spotkać można dopiero w postscriptum.

Mimo że reguły polskiej grzeczności językowej głoszą, iż nadawca powinien oczekiwać odwzajemnienia pozdrowień bądź życzeń (zob. Marcjanik 1990: 80) będących centralnymi składnikami tego typu tekstów, to właśnie dopiski są nasycone aktami mowy o bardziej interakcyjnym charakterze, zarówno inicjatywnym (jak pytanie grzecznościowe, zaproszenie czy prośba), jak i reaktywnym (jak przeproszenie czy podziękowanie). Postscriptum w tekście pocztówkowym stanowi zatem przestrzeń, swoisty „rezerwuar kompozycyjny”, do prowadzenia właściwego listom swobodnego dialogu dotyczącego spraw życia codziennego: „Wszak list należy do życia, do życia dąży, życie codzienne go stwarza” (Skwarczyńska 1937: 1).

Bibliografia

- Adamowski, J. 1992. *Ludowe sposoby składania życzeń (słowo w kontekście kultury)*. W: *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, s. 97–105. Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Austin, J.L. 1975. *How to Do Things with Words*. Cambridge: Harvard University Press.
- Awdiejew, A. 1987. *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³³ Określenie *słowne sygnały gestyczne* stosujemy za E. Książek (2008) do nazwania czasowników i wyrażen odzwierciedlających gesty, np. *całuję, ściskam, ucałowania* itp.

³⁴ Sąd ten znajduje potwierdzenie w strukturze kompozycyjnej licznych wiadomości. Przytoczmy dwa przykłady:

„Serdeczne pozdrowienia dla całej Rodziny przesyła Ewa.

P.S. Po 15 godz. podróży jestem na miejscu. O opalaniu raczej trudno mówić, bo jest „za ciepło”, ale za to wiatry wieją, przelotnie pada.”

„Pozdrowienia z wędrowni po Tatrach przesyła Mariusz.

P.S. Pogoda jest zmienna, widoki piękne. Spotkaliśmy świstaki i kozice górskie. Jak przyjadę to wam opowiem.”

- Awdiejew, A. 2004. *Gramatyka interakcji werbalnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bula, D., Nowacka, J. 1983. Próba klasyfikacji aktów mowy. *Socjolingwistyka* 5, s. 31–46.
- Chlebda, W. 1991. *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Opole: Wydawnictwo WSP.
- Czachur, W. 2016. Językowe formy budowania równowagi w relacjach międzynarodowych. Lingwistyczna analiza listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku. *Forum Lingwistyczne* 3, s. 13–22.
- Czermińska, M. 1977. *Rola odbiorcy w dzienniku intymnym*. W: *Problemy odbioru i odbiorcy*, red. T. Bujnicki, J. Sławiński, s. 105–122. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Drabik-Frączek, B., Załazińska, A. 2014. Komunikologia – zarys teoretyczny i problemy praktyczne w świetle kształcenia kompetencji komunikacyjnych. *LingVaria* 9(18), s. 29–42.
- Dzienisiewicz, D. 2021a. Akty podziękowania w treści polsko- i rosyjskojęzycznych wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych. *Studia Rossica Gedanensia* 8, s. 47–65.
- Dzienisiewicz, D. 2021b. *Językowy obraz wartości w polsko- i rosyjskojęzycznych aktach życzeń przesyłanych na kartach pocztowych* (niepublikowana rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. UAM dr. hab. Piotra Nowaka), Poznań. Online: <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/26296> [dostęp: 16.05.2022].
- Dzienisiewicz, D. 2022. Akty przeproszenia w polsko- i rosyjskojęzycznych wiadomościach przesyłanych na kartach pocztowych. *Półrocznik Językoznawczy Tertium* 7(2) (w druku).
- Dzienisiewicz, D., Wierchoń, P. 2017. Z prac nad korpusem polsko- oraz rosyjskojęzycznych wiadomości przesyłanych na kartach pocztowych w drugiej połowie XX w. Zagadnienia transkrypcji i anotowania. *Napis* 23, s. 277–301.
- Grabias, S. 1994. *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grębowiec, J. 2013. *Mówić i działać. Wykłady z pragmatyki języka*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Grodziński, E. 1978. Niezwykłe właściwości zwykłych czasowników. *Poradnik Językowy* z. 2, s. 45–53.
- Jakobson, R. 1960. Poetyka w świetle językoznawstwa. *Pamiętnik Literacki* 51/2, s. 431–473.
- Janiak-Jasińska, A. 2000. *Wyznaczniki sztuki epistolograficznej w świetle listowników z 2 połowy XIX wieku*. W: *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, s. 255–263. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Kalisz, R. 1993. *Pragmatyka językowa*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kałkowska, A. 1982. *Struktura składniowa listu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kita, M. 2005. *Językowe rytuały grzecznościowe*. Katowice: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych.
- Komorowska, E. 2002. *Prośba niejedno ma imię, czyli o wykładnikach prośby w języku rosyjskim i polskim*. W: *Język trzeciego tysiąclecia II: Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. G. Szpila, s. 347–363. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”.
- Komorowska, E. 2008. *Pragmatyka dyrektywnych aktów mowy w języku polskim*. Szczecin–Rostock: PRINT GROUP Sp. z o.o.
- Kowalski, P. 2010. *Gratulanci i wieszownicy. Zarys komunikacyjnej historii wieszowania*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Książek, E. 2008. *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

- Kurdyła, T. 2015. Najważniejsza funkcja „języka”? Uwagi o funkcji fatycznej i fatyczności języka. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXXI, s. 59–70.
- Łuczaków, I. 1997. *Wyrażanie imperatywności w języku rosyjskim i polskim*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Maciejewska, I. 2014. O zróżnicowanych funkcjach postscriptum – na przykładzie listów Magdaleny z Czapskich Radziwiłłowej. *Prace Literaturoznawcze* 2, s. 163–175.
- Marcjanik, M. 1990. Normy regulujące językowe zachowania grzecznościowe. *Przegląd Humanistyczny* 7, s. 77–82.
- Marcjanik, M. 2000. *Polska grzeczność językowa*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Marcjanik, M. 2001. *Etykieta językowa*. W: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, s. 281–291. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Marcjanik, M. 2002. *Proces przewartościowywania polskiej grzeczności językowej*. W: *Język trzeciego tysiąclecia II: Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, red. G. Szpila, s. 391–396. Kraków: Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”.
- Marcjanik, M. 2013. *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marcjanik, M. 2015. *Słownik językowego savoir-vivre’u*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mayenowa, M.R. 1971. *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*. W: *O spójności tekstu*, red. też, s. 189–205. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ozóg, K. 1985. Przeproszenia w dzisiejszej polszczyźnie mówionej. *Język Polski* LXV, s. 265–276.
- Ozóg, K. 1990. *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ozóg, K. 2001. *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku: wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Wydawnictwo „Otwarty Rozdział”.
- Ozóg, K. 2014. Współczesna polska grzeczność językowa a postmodernizm. *Studia Linguistica* IX, s. 49–60.
- Pawlik-Świątkowska, J. 2000. *Korespondencja jako tekst sylwiczny na przykładzie listów Adama Mickiewicza*. W: *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, s. 45–59. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Pawłowska, A. 2014. *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Prokop, I. 2010. *Aspekty analizy pragmatycznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rudyk, A. 2021. *Zwroty adresatywne w języku rosyjskim i polskim*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Searle, J.R. 1969. *Speech Acts*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sicińska, K. 2020. Wierność, powinność, uniżoność i inne kategorie grzeczności językowej w finalnych formułach epistolarnych XVIII wieku. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza* 27(1), s. 163–184.
- Sikora, K. 2010. *Grzeczność językowa wsi. Część I: system adresatywny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*. Online: <https://sjp.pwn.pl/>.
- Skudrzyk, A., Urban, K. 2000. *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*. Kraków–Warszawa: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Skwarczyńska, S. 1937. *Teoria listu*. Lwów: Towarzystwo Naukowe.
- Warchala, J. 1991. Pragmatyka dialogu potocznego. *Socjolingwistyka* XI, s. 21–46.
- Wierzbicka, A. 1983. *Genry mowy*. W: *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, s. 125–137. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. 1993. *Akty mowy*. W: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, s. 259–270. Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Żurek, A. 2008. Teorie grzeczności językowej. *Kształcenie Językowe* 7(17), s. 33–43.
- Ратмайр, Р. 2003. *Прагматика извинения: Сравнительное исследование на материале русского языка и русской культуры*. Москва: Языки славянской культуры.
- Трофимова, Н.А. 2008. *Экспрессивные речевые акты. Семантический, прагматический, грамматический анализ*. Санкт-Петербург: BBM.

The structure and communicative functions of the postscript in Polish-language messages sent on postcards

Summary

The aim of this article is to analyse the components of the additional notes contained in Polish-language messages sent on postcards in the second half of the 20th century and at the beginning of the 21st century. The conducted examination is intended to identify the elements constituting the structure of the additional notes (i.e. the speech acts used most commonly there) and to determine the functions fulfilled by the individual components of the postscript. The stimulus for taking up this type of investigations was the fact that no research on correspondence sent on postcards had been carried out before. Overall, the analysis covered more than 2,600 postscripts separated from postcard messages. The study proves that constative statements as well as initiative and reactive speech acts are frequently found in the additional notes. It also points to the numerous functions the postscript or its individual components might play in a postcard letter. The polite and phatic functions come to the foreground, but the informative and emotional functions are also among the important ones.

Keywords: postscript – postcards – Polish language – speech acts – linguistic pragmatics – epistolography – linguistic politeness.

Trans. Monika Czarnecka